

# GAZETA TEATRALNA

TEATR ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

## BAŚŃ O WĘŻOWYM SERCU

na podstawie utworu autorstwa Radka Raka  
pt. „Baśń o wężowym sercu albo wtóre słowo  
o Jakóbie Szeli”

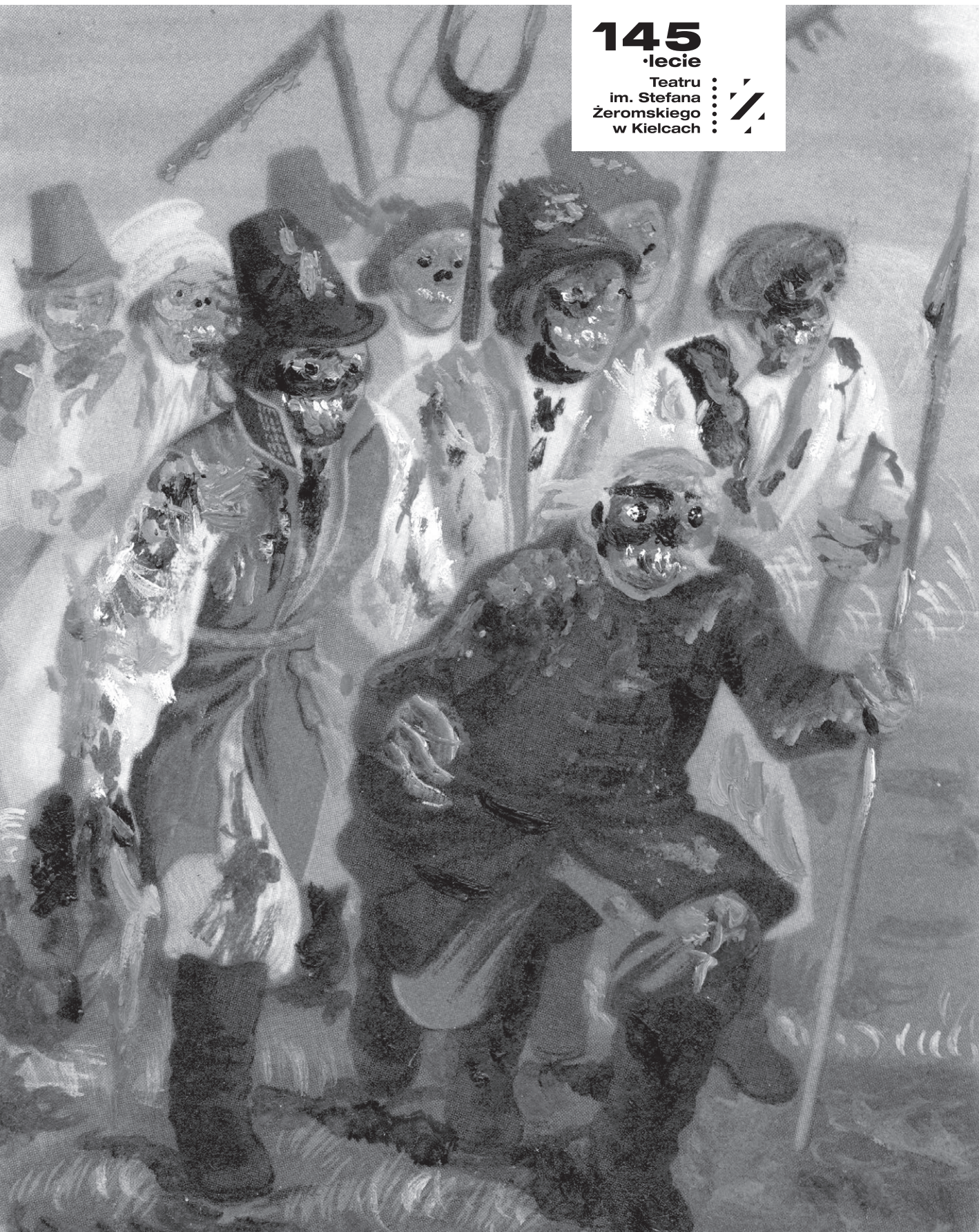
adaptacja: Michał Kmiecik

scenariusz: Michał Kmiecik, Marcin Liber

reżyseria: Marcin Liber

**145**  
lecie

Teatru  
im. Stefana  
Żeromskiego  
w Kielcach



NR 106

październik 2024

DYREKTOR MICHAŁ KOTAŃSKI



Fot. archiwum prywatne

## MARCIN LIBER

Jeden z najważniejszych polskich reżyserów teatralnych średniego pokolenia, scenarzysta, scenograf.

Wiele lat związany z poznańską teatralną sceną alternatywną.

Jako reżyser debiutował w 2008 roku w Teatrze Współczesnym w Szczecinie spektaklem „ID”. Od tego czasu wyreżyserował ponad 60 spektakli, m.in.: „Makbet”, „Utwór o matce i ojczyźnie” (Teatr Współczesny, Szczecin), „Wesele” (Teatr Polski im. H. Konieczki, Bydgoszcz), „III Furie” (Teatr im. H. Modrzejewskiej, Legnica), „Trash story” (Lubuski Teatr im. L. Kruczkowskiego, Zielona Góra), „Na Boga!” (Teatr Dramatyczny im. J. Szaniawskiego, Wałbrzych), „Być jak Steve Jobs” (Narodowy Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej, Kraków), „Fahrenheit 451” (Teatr Wybrzeże, Gdańsk), „Bowie w Warszawie” (Teatr Studio, Warszawa), „Lepper. Będziemy wisieć albo siedzieć” (Teatr im. J. Słowackiego, Kraków), „Marat/Sade”, „Dramat rodzaju męskiego” (Wrocławski Teatr Współczesny im. E. Wiercińskiego). W Kielcach wyreżyserował spektakl „Ale z naszymi umarłymi”.

Jest laureatem wielu nagród, m.in. Lauru Konrada na Festiwalu Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje” w Katowicach.



Fot. Marcin Liber

## MICHAŁ KMIĘCIK

Reżyser, dramaturg. Debiutował w 2012 roku przedstawieniem „Kto zabił Alonę Iwanowną?”. Stale współpracuje z Marcinem Liberem, z którym zrealizował m.in. „Rzeźnię nr 5” Kurta Vonneguta, „Ale z naszymi umarłymi” Jacka Dehnela, „Marata/Sade’a” Petera Weissa, „Dropie” Natalii Suszczyńskiej, a także przedstawienia według swoich autorskich sztuk: „Być jak Steve Jobs”, „Król Potworów”, „Prawdziwy Norweski Black Metal”.

W ramach rezydencji „Hello Darkness, My Old Friend” w Komunie//Warszawa wyreżyserował przedstawienie „Humans Are Dead, We’re the Humans Now”. W kolejnych latach jako autor i performer wspólnie z Grzegorzem Laszkiem zrealizował w Komunie//Warszawa przedstawienia „Jak zmusić ludzi do szczęścia?” i „Jak przegrać wybory?”.

W sierpniu 2023 roku w Galerii Foksal w Warszawie miała miejsce wystawa jego obrazów „Northern White”.

Dramaty publikował m.in. w „Dialogu”, „Dialogu Puzyry”, „Krytyce Politycznej”, antologiach „Transfer!” pod redakcją Joanny Krakowskiej i „Revolucji. Antologii de teatru contemporan polonez” pod redakcją Katarzyny Niedurny, prozę w magazynie „Zakład”.



U karasia kare skrzela,  
u szczupaka – siwe.  
Nie udało ci się, Szela,  
to kochanie ckliwie.

Tam, gdzie jadał całe kopska,  
chodzi nocą nędza chłopska,  
puka w cegłę, jaki ton da,  
w pańskich szybach się  
przegląda.

Fragmenty poematu  
Brunona Jasieńskiego  
„Słowo o Jakubie Szeli”.



Panowie, panowie,  
macie moc nad nami,  
żebym ja miał nad was,  
orałbym ja wami.

Panem bym ci orał,  
ekonomem włączył,  
a pisarzem radlił,  
robić bym was uczył.

Nie boję się pana ani jegomości,  
wezmę siekiereczkę,  
porąbię w nim kości.

Oj, kończy się nam, kończy  
nasze mordowanie,  
oj, bo Szela Jakubek  
robi szlachcie pranie.

Fragmenty piosenek ludowych.



# Ś L A D A M I S Z E L I

Jakub Szela pochodził ze wsi Smarżowa (dziś powiat dębicki). Kilka kilometrów dalej leży wieś Głębikowa. Jej dziedzicem był Konstanty Słotwiński herbu Leliwa, prawnik, weteran armii Księstwa Warszawskiego, dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a przede wszystkim autor wydanego w 1832 roku „Katechizmu poddanych galicyjskich o prawach i powinnościach ich względem Rządu, Dworu i samych siebie”. Słotwiński pisał swe dzieło w dobrej intencji. Miał nadzieję, że dzięki cytatom z Biblii i usystematyzowaniu praw obowiązujących pańszczyźnianych chłopów zaradzi jeszcze większym nadużyciom wobec nich i pomoże w rozstrzygnięciu sporów. Niestety, po raz kolejny okazało się, że „dobre intencje” mogą zafundować prawdziwe i przerażające piekło. Dzisiaj „Katechizm” jest aż nadto wymownym (bo mimowolnym) świadectwem istnienia niewolnictwa na ziemiach polskich. Oto wyjaśnienie kluczowego pojęcia w „Katechizmie:

## O PAŃSZCZYŹNIE

*W trudzie będziesz zdobywał pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia. [...] W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie (Gen. 3 w. 17-19). To człowiek się rodzi, by jęczeć, by unieść się w górę (Job. 5 w. 7).*

*Pytanie: Co to jest pańszczyzna?*

*Odpowiedź: Pańszczyzną zwiemy każdą pracę i robotę, którą poddani swemu Panu do odrobienia ziemi, do gospodarstwa ogólnie wzięwszy i do wszelkich prawem niezakazanych celów, za użyczone poprzednikom jego lub jemu samemu grunt i mieszkanie, rocznie, miesięcznie lub tygodniowo pełnić obowiązany.*

[...]

I tutaj pada kolejne pytanie: „Wszak cesarz Józef II pańszczyznę zniósł?”. Słotwiński sam sobie odpowiada, że istotnie tak było, gdyż sami poddani błagali, by przywrócić pańszczyznę, bo nie mogli zarobić swą pracą na czynsz pieniężny, którym ją zastąpiono. Wobec tych usilnych próśb następcą Józefa II, Leopold II, w 1790 roku pańszczyznę przywrócił: „I w samej rzeczy jest lżej dla poddanego odrobić pańszczyznę rękami, na których mu nie zbywa, niż ją opłacać pieniędzmi lub zbożem, których przy tanioci zboża nieurodzaju zebrać nie może”. [...] Wywód o pańszczyźnie kończy odpowiedziami na dwa pytania:

*Pytanie: A choroba ludzi uwalnia od pańszczyzny?*

*Odpowiedź: Nie, wcale; poddany po wyzdrowieniu swoim, pańszczyznę zaległą, jeżeli Dwór żąda, odrobić powinien.*

*Pytanie: Co czeka poddanego, gdy w nakazym dniu na pańszczyznę nie wyjedzie lub nie wyjedzie?*

*Odpowiedź: Poddany, który w nakazym dniu nie wyjedzie lub nie wyjedzie na pańszczyznę, powinien w tym samym lub którymkolwiek następnym tygodniu tyło dwoje za karę odrobić.*

I w tym duchu Słotwiński – nieustannie przytykając gęsto swe dzieło cytatami z Biblii – pisze o każdym podstawowym aspekcie życia wiejskiej gromady [...]. Opisuje też dziedziczenie statusu niewolnika: „Poddaństwo przechodzi z rodziców na dzieci i trwa dopóty, dopóki z niego Dziedzic, czyli Pan wsi na piśmie, nie uwolni”. A wszystko kończy biblijnym cytatem: „Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i łagodnym, ale również surowym (1. Petr. 2 w. 18)”, gdyż każde najmniejsze nieposłuszeństwo prowadzi do „zuchwalstwa, zuchwalstwo do występku, występki do zbrodni”. Do zbrodni bycia wolnym człowiekiem, należałoby dziś dodać.

Fragment książki Piotra Korczyńskiego „Śladami Szeli czyli diabły polskie”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa RM, Warszawa 2020.



Z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej,  
Do Ciebie, Panie, bije ten głos!  
Skarga to straszna, jęk to ostatni,  
Od takich modłów bieleje włos.  
My już bez skargi nie znamy śpiewu,  
Wieniec cierniowy wrósł w naszą skroń,  
Wiecznie, jak pomnik Twojego gniewu,  
Sterczy ku Tobie błagalna dłoń.

Ileż to razy Tyś nas nie smagał,  
A my nie zmyci ze świeżych ran,  
Znowu wołamy: On się przebłagał,  
Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan!  
I znów powstajem w ufności szczerzi,  
Lecz za Twą wolą zgnięta nas wróg,  
I śmiech nam rzuca, jak głaz na piersi:  
„A gdzież ten Ojciec, a gdzież ten Bóg?!”

[...]

Patrz! my w nieszczęściu zawsze jednacy,  
Na Twoje łono, do Twoich gwiazd  
Modlitwą płyniem, jak senni ptacy,  
Co lecą spocząć wśród własnych gniazd  
Ostoń nas, ostoń, ojcowską dłonią,  
Daj nam widzenie przyszłych Twych łąk;  
Niech kwiat męczeński uspi nas wonią,  
Niech nas niebiański otoczy blask!

I z Archaniołem Twoim na czele  
Pójdziemy wszyscy na straszny bój,  
I na drgającym szatana ciele  
Zatkniemy sztandar zwycięski Twój!  
Zbłąkanym braciom otworzymy serca,  
Winę ich zmyje wolności chrzest;  
Wtenczas usłyszysz podły bluźnierca  
Odpowiedź naszą: „Bóg był i jest!”

Fragment pieśni Kornela Ujejskiego  
„Z dymem pożarów”.

Jakub Bojko, pochodzący z pańszczyźnianej rodziny samouk, później poseł na sejm, pisał kiedyś, że chłop polski ma „dwie dusze”:

*chłopi prócz swej własnej mają jeszcze drugą duszę! [...] W nas pokutuje dusza bardzo starej brzydkiej pani, która zmarła w roku pańskim 1848, a zwała się pańszczyzną. Pani ta trzymała w niewoli strasznej przeszło 400 lat całe chłopskie plemię i zabiła w chłopie człowieka [...] Ale dał Bóg, że ta pani straszna zachorowała i zmarła raz na zawsze. [...] Ale całkiem o niej zapomnieć mimo woli nie można. Bo cóż, że ona skapała jak ten śnieg od południowego*

*wietrzyka, skoro dusza jej tak się wpiła w chłopski kadłub, że ani jej się śni go opuścić.*

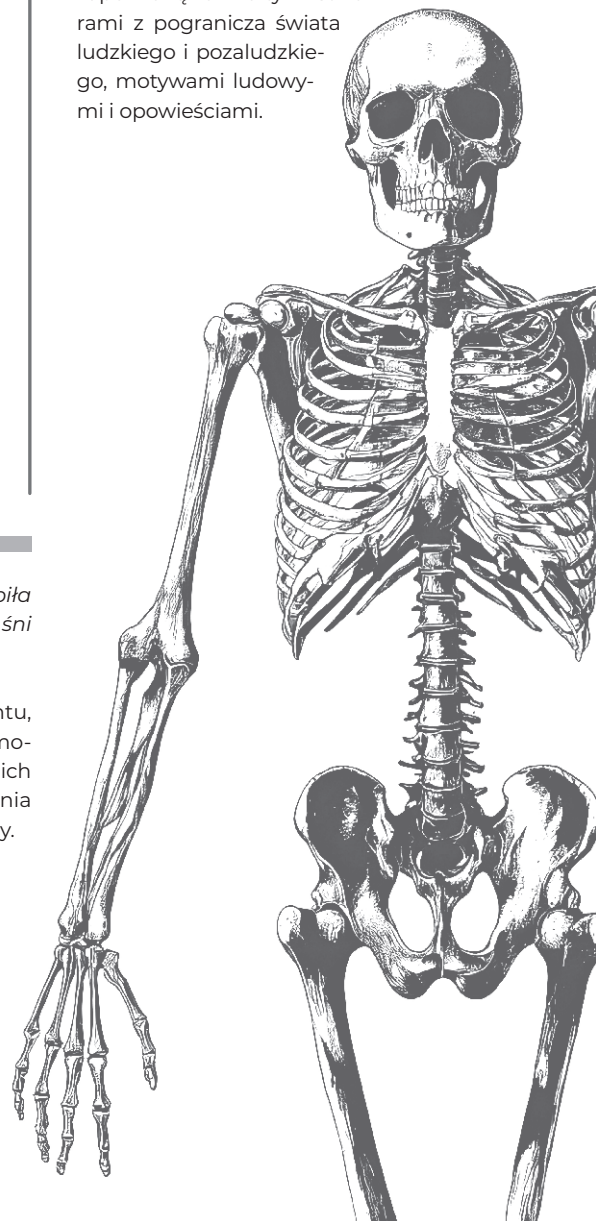
Każdy akt chłopskiego oporu, buntu, jakiegoś zorganizowania bez systemowego wyzysku jednych przez drugich był próbą przekroczenia i zwalczenia w sobie tej drugiej niewolniczej duszy.

Fragment książki Michała Rauszera „Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa RM, Warszawa 2020.

W tytule powieści Raka pojawiają się dwa terminy – „baśń” i „słowo wtóre”. Dostrzec w tym można pierwszy sygnał stworzenia Szeli „dla każdego”.

Wspomniane określenia należą do dwóch tradycji kulturowych: ludowej i chrześcijańskiej. Baśń była zredukowaną epopeją, ludową mitologią, maszynką do produkcji mądrości, źródłem nowoczesnego (romantyzm) odkrycia myśli nieoświeconej, narzędziem jednoczenia narodowego. Natomiast dla literatury był to gatunek otwierający wrota do niesamowitości. Chrześcijaństwo na przemian zwalczało baśnie i próbowało je chrystianizować. Nie istnieją ani naturalne animozje, ani naturalne sojusze między tymi tradycjami. Każdy artysta sam decyduje, czy woli konflikt, czy pojednanie. Rak wybrał sojusz.

Z tradycji baśniowej wzięt wyobraźnię wypełnioną różnymi stworzeniami z pogranicza świata ludzkiego i pozaludzkiego, motywami ludowymi i opowieściami.



Po części są to opowieści lokalne, odpowiadające na pytanie, skąd się biorą konkretne zjawiska (np. tutejsza góra, pochyłe drzewo, kręta rzeka), po części opowieści socjalne, wyjaśniające różnice między „chłopem” i „panem”, po części wreszcie uniwersalne, klarujące prawidłowości ludzkiej egzystencji i moralności. Autor z nieprawdopodobną sprawnością najpierw ten tygiel stworzył, a potem zaczął z niego czerpać. Zasadniczo wykorzystał jednak baśń nie jako magazyn podań, lecz jako narzędzie twórcze, które – niczym magiczny portal – służy przechodzeniu od zwykłości do niesamowitości i z powrotem.

Ważne, jak portal działa. Wydaje się, że wszystko, co w powieści wiąże się z męskim pożądaniem, kobietą, kobiecym ciałem, miłością i naturą, prowadzi nas od zwykłości do niesamowitości. [...] Pierwsza kobieta pokochana przez Jakóba, przypomina rusałkę – i to jej Jakób ofiarowuje (znowu dosłownie, materialnie) własne serce; bohater ratuje młodego węża, w zamian za co wężę pomogą później Jakóbowi... Późniejsze zejście bohatera pod ziemię w poszukiwaniu węzowego serca (bo kto serca nie ma, nie wie, kim jest i do czego został powołany), a także nauka metamorfoz pobierana u wiedźmy Sławy („Bywał dzięką gęsią i był mrówką. Bywał wilkiem, jeleniem i owcą. Bywał kroplą rosy”) dodają do świata kobiecego świat natury. Oba poznajemy poprzez motywy, w których bohater odkrywa niesamowite leżące tuż pod powierzchnią codzienności.

Powtórzmy: kobieta i natura to wrota, przez które Jakób wkracza w niesamowite (brzmi to niebezpiecznie, bo adoracja natury i kobiety służy męskiej władzy, ale trudno). Pod powierzchnią rzeczywistości nic nie jest stałe, określone, raz na zawsze martwe, przypisane do jakiejś kategorii. Ludzkie miesza się tu ze zwierzęcym, zwierzęce z roślinnym, męskie z kobiecym, martwe z żywym. Najpiękniejsze sceny i scenerie powieści to właśnie metamorfozy Jakóba poznającego podszewkę zwykłości.

Fragment pochodzi z eseju Przemysława Czaplńskiego „Antybaśń o Szeli” opublikowanego na stronie [www.czaskultury.pl](http://www.czaskultury.pl)



# BAŚŃ O WĘZOWYM SERCU

na podstawie utworu autorstwa Radka Raka

pt. „Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli”

**ADAPTACJA** | Michał Kmiecik

**SCENARIUSZ** | Michał Kmiecik,  
Marcin Liber

**REŻYSERIA** | Marcin Liber

**SCENOGRAFIA, KOSTIUMY,  
REŻYSERIA ŚWIATEŁ** |  
Mirek Kaczmarek

**MUZYKA I WIZUALIZACJE** |  
Wojciech Kucharczyk

**RUCH SCENICZNY** |  
Hashimotowiksa

**KONSULTACJE LALKARSKIE** |  
Tomasz Maśląkowski

**WIOLONCZELA I GŁOS** |  
Kasia Golla

**ASYSTENTKA REŻYSERA** |  
Dagna Dywicka

**ASYSTENTKA SCENOGRAFA** |  
Maria Mordarska

## OBSADA:

Anna Antoniewicz |  
**MALWA, WAŻ 1**

Dagna Dywicka |  
**SALCIA, SANGUSZKO, ZMORA 4,  
CHŁOP 4**

Ewelina Gronowska |  
**BABA 1, DUPUSZKO, GŁÓD,  
ANNA PIEKIEŁKO, CHŁOP 2**

Klaudia Janas |  
**CHANA, WAŻ 3, STASZEK SZELA**

Joanna Kasperek |  
**WAŻ 2, SŁAWA**

Beata Pszeniczna |  
**CHŁOP 3, MATKA BOGUSZA,  
ZMORA 1, CHŁOP 5**

Zuzanna Wierzińska |  
**CHŁOP 4, JONTEK GACA,  
KOŚCIUSZKO, ZMORA 2**

Aneta Wirzinkiewicz |  
**BABA 2, MONIUSZKO, ZMORA 3,  
URZĘDNIK AUSTRIACKI WOJSKOWY,  
CHŁOP 1**

Beata Wojciechowska |  
**STARA KOHLMANNOWA, AGATA**

Mateusz Bernacik |  
**KÓBA SZELA, WIKTORYN BOGUSZ**

Andrzej Cempura |  
**ARCYKSIĄŻĘ FERDYNAND**

Janusz Głogowski |  
**TOMASZ NIEWIAROWSKI,  
BISKUP TARNOWSKI, MATKA MAGDY**

Kuba Golla |  
**WIKTORYN BOGUSZ, CZEREPACHA,  
KÓBA SZELA**

Edward Janaszek |  
**STANISŁAW BOGUSZ**

Oskar Jarzombek |  
**DOMINIK REY**

Jacek Mąka |  
**STARY MYSZKA, AMAZARAK, LEW**

Wojciech Niemczyk |  
**KARBOWY, ZŁY CZŁOWIEK**

Andrzej Plata |  
**KOCMOŁUCH**

Łukasz Pruchniewicz |  
**BOGDAN WINIARSKI, JOKAKIM PIE-  
KIEŁKO**

Dawid Żłobiński |  
**RUBIN KOHLMANN, LICHO Z WIANKA,  
AZARADEL, LEW**

**INSPICJENTKA** | Klaudia Sobura  
**SUFLERKA** | Kamila Długosz



Spektakl powstał dzięki dofinansowaniu otrzymanemu od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG oraz dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



Wspólnie działamy na rzecz Europy zielonej, konkurencyjnej  
i sprzyjającej integracji społecznej.

Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach oraz twórcy i twórczynie spektaklu dziękują:

Wydawnictwu Powergraph za udzielenie licencji na opracowanie i korzystanie z powieści Radka Raka

Speleoklubowi Świętokrzyskiemu za umożliwienie nagrania muzyki wewnątrz jaskiń na Kadzielni



powergraph



# MITOLOGIA. NIE CHCE MI SIĘ NIC NIE ROBIĆ

duetu Daria Kubisiak/Weronika Krówka  
na podstawie „Mitologii” Jana Parandowskiego

reżyseria, scenariusz: Daria Kubisiak

muzyka, teksty piosenek: Weronika Krówka

dramaturgia: Piotr Froń

choreografia: Katarzyna Gorczyca

scenografia: Iga Słupska

kostiumy: Hanka Podraza

reżyseria światel: Klaudyna Schubert

konsultacje muzyczne: Jarosław Płonka

obsada:

Dagna Dywicka, Ewelina Gronowska, Klaudia Janas, Joanna Kasperek, Jacek Mąka,  
Łukasz Pruchniewicz, Beata Pszeniczna, Zuzanna Wierzbińska, Dawid Żłobiński

inspicjentka-suflerka: Klaudia Sobura

## PRAPREMIERA: GRUDZIEŃ 2024

---

### ZESPÓŁ TEATRU IM. S. ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

Dyrektor teatru Michał Kotański | Zastępca dyrektora do spraw inwestycji Jarosław Milewicz | Dyrektor artystyczny ds. festiwalu Marcin Zawada | **DZIAŁ ARTYSTYCZNY:** Aktorki i aktorzy: Anna Antoniewicz, Mateusz Bernacik, Dagna Dywicka, Janusz Głogowski, Kuba Golla, Wiktoria Grabowska, Ewelina Gronowska, Klaudia Janas, Oskar Jarzombek, Joanna Kasperek, Jacek Mąka, Wojciech Niemczyk, Andrzej Plata, Łukasz Pruchniewicz, Beata Pszeniczna, Zuzanna Wierzbińska, Aneta Wirzinkiewicz, Beata Wojciechowska, Dawid Żłobiński | **Dramaturg** Paweł Sablik | **DZIAŁ IMPRESARIATU:** Pełnomocniczka teatru, kierowniczką działu impresariatu, koordynatorką pracy artystycznej Halina Łabędzka | Sekretarz literacka Luiza Buras-Sokół | Rzeczniczka prasowa/PR manager Paulina Drozdowska | Graficy komputerowi: Karolina Urbańska, Rafał Urbański | Inspicjentki-suflerki: Maria Bielińska-Pacholec, Klaudia Sobura, Kamila Długosz | Specjalistki organizatorki widowni – kasjerki biletowe: Bożena Mordal, Jadwiga Nadgrodkiewicz | Specjalistka organizatorka widowni – kasjerka biletowa, specjalistka ds. social media Magdalena Dąbrowska | Kasjerka biletowa Aleksandra Gospodarczyk | Specjalistka ds. umów cywilnoprawnych Karolina Tomasik | **SAMODZIELNE STANOWISKA:** Asystentka dyrektora, specjalistka ds. kadr Marta Rytel-Kuc | Inspektor BHP i ppoż. Rafał Jarosiński | Informatyk, inspektor ochrony danych Mariusz Lis | **DZIAŁ FINANSOWO-KSIĘGOWY:** Główna księgowo Lucyna Michalska | Specjalistka ds. plac Anna Kozieł | Specjalistki ds. księgowości: Katarzyna Kwiatkowska, Edyta Zbróg | **DZIAŁ ADMINISTRACYJNO-TECHNICZNY:** Kierownik techniczny Karol Górski | Kierownik administracyjny Jacek Pomarański | Specjalistka ds. administracyjnych Krystyna Pękalska | Specjalistka ds. administracyjnych i zaopatrzenia Karolina Żarnowiecka | Pracownik zaopatrzenia – konserwator Michał Kłuskiewicz | **Recepcjoniści:** Ignacy Abram, Małgorzata Chmura, Edyta Kaniowska, Natalia Mazur, Barbara Smolarczyk | **Pracownica kostiumerni, pracznia** Wioletta Partyka | **Panie sprzątające:** Ewa Głogowska, Magdalena Grzyb, Renata Kołomańska, Barbara Maj, Sabrina Villani-Matlewska | **SPECJALIŚCI RZEMIOŚL TEATRALNYCH:** Kierownik pracowni technicznych, stolarz Krzysztof Juszczyk | Stolarze: Grzegorz Kudła, Piotr Sztandera | **Plastyczka** – archiwistka Iwona Jamka | **Plastycy:** Marcelina Smolarczyk, Tomasz Smolarczyk | **Krawcowa damska** Teresa Karyś | **Krawiec męski** Krzysztof Ślusarczyk | **OBSŁUGA SCENY:** Brygadier sceny Lech Sobura | **Montażyci dekoracji:** Dariusz Augustowski, Konrad Głowczyński, Wiesław Jas, Andrzej Siuda, Dawid Sobura | Kierownik realizatorów, elektryk – realizator oświetlenia Michał Jas | **Realizatorzy oświetlenia:** Mariusz Ciesielski, Dawid Gąszcz | **Realizatorzy dźwięku:** Kamil Kubicki, Karol Putowski, Karol Tombarcikiewicz, Marcin Włodarski | **Charakteryzatorka-perukarka** Alicja Pośłowska | **Garderobiane:** Agnieszka Ozimina, Agata Radek | Fryzjerka Anna Karcz | Rekwizytorka Dorota Kozera |

# — po premierze

## KRWAWE GODY

Federico Garcia Lorca

tłumaczenie i adaptacja: Małgorzata Maciejewska

reżyseria: Kuba Kowalski

scenografia i kostiumy: Maks Mac

muzyka: Kamil Pater

choreografia: Krystian Tyson

reżyseria światła: Damian Pawella

asystentka scenografia: Maja Zęgota

asystent reżysera: Dawid Żłobinski

obsada:

Anna Antoniewicz, Mateusz Bernacki, Kuba Golla,

Klaudia Janas, Joanna Kasperk, Wojciech Niemczyk,

Andrzej Plata, Beata Pszeniczna, Dawid Żłobinski,

Kamil Pater

inspicjentka-suflerka: Kamilla Długosz

„W kieleckich *Krwawych godach* poetyckości Lorcki sprosta-  
no adaptację, ruchem, rytmem, śpiewem i, najważniejsze,  
klimatem. Znalaziono sceniczny ekwiwalent tekstu, co niby  
stanowi istotę wszelkiej inscenizacji, ale nieczęsto wychodzi,  
odkąd artyści teatru odwykli od reżyserii dramatu, z której  
mają dyplom. [...] Twórcom i wykonawcom udało się za-  
chować kruchą równowagę: ani nie zagłaskać Lorcowskiej  
dzikości, ani nie przegiąć z żywiołem: kampf równowazono  
„tym smutkiem hiszpańskim”, jak powiadał Puzsikin. Po-  
wstał kameralny spektakl o najgrubszych sprawach”.

Maciej Stroinski



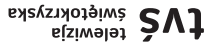
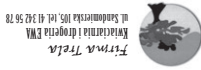
fol. Krzysztof Bielirski

„Spójny i precyzyjny spektakl, wykorzystujący tradycyjne  
środki, gesty i strategie w nader nowocześniejszy sposób. Party  
jest na bardzo oryginalnym pomysle dramaturzki Małgorza-  
ty Maciejewskiej, która połączyła tekst dramatu i osobistą  
historię autora – okazuje się, że mają one wiele wspólnego.  
Czuc tu upał Andaluzji, gorączkę niemożliwych do opano-  
wania emocji i grozę nadsięgającego faszyzmu. Dużo tu wi-  
szalonych i muzycznych referencji do kultury iberyjskiej, ale  
skutecznie udało się uniknąć wykorzystania prostych, oczy-  
wistych symboli”.

Przemek Guida, guidapoleca

Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach jest jednostką  
organizacyjną Samorządu Województwa Świętokrzyskiego  
współpracowaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

### SPONSORZY I PARTNERZY



Konceptcja: Paweł Sablik, Luiza Buras-Sokół

Redakcja: Luiza Buras-Sokół

Opracowanie graficzne: Karolina Urbanska

Na okładkach: praca Wojciecha Pietrasza

Druk: O. P. APLA

Teatr im. Stefana Żeromskiego, ul. Sienkiewicza 32, 25-507 Kielce  
tel. kasa 41 344 75 00 | www.teatrzeromskiego.pl



**Wiktor Bogusz i Jego sędzi**  
 mają na sumieniu cztery morderstwa  
 chłopów, „katechizm poddanych ga-  
 licyjskich” K. Stotwivskiego, który miał  
 być przewodnikiem dla panów feudal-  
 nych w postępowaniu z chłopami!  
 mówili: „Panowie mogą i powinni są-  
 dzić swoich poddanych we wszyst-  
 kich sprawach cywilnych, politycznych  
 i politycznych i same tylko zbrodnie,  
 które według prawa śmiercią lub dłuż-  
 szym na pół roku więzieniem bywają,

od sądu zwierzchności gruntowej są

wyjązione, a należą do sądu karzącego,  
 czyli kryminalnego albo zbrodnicego”;  
 A jednak w „państwie Boguszów” kara-  
 mi zamęczano ludzi na śmierć.

Przyjrzymy się konkretnym wypadkom  
 zawartym w protokole ks. A. Ruminow-  
 skiego.

**Morderstwo pierwsze.**

Michał Bartosiak spóźnił się z mąką na  
 chleb dla dworu. Oszadono go w piw-  
 nicy na Faronówce, zakuto nogi w dwie  
 grube belki i „stał po pas w wodzie, aż  
 mu nogi gnily, a on cały zapuchł”. I tam  
 biedaczysko zmarł.

**Morderstwo drugie.**

Michał Sokół z Globikówki wszedł  
 w czapce do pokoju państwa, za co zo-  
 stał surowo ukarany. Kazali panowie  
 przywiązać go „na jedle i zapalili ogień  
 pod nim i tak palił! Zandarmi, aż mu  
 brzuch pękł i umarł”.

**Morderstwo trzecie.**

W Lubczy na polu pracował chłop,  
 urlopowany z wojska. Pracował w po-  
 rownaniu z innymi! Wolniej. Rano rząd-  
 ca, człowiek wojskowy, kazał chłopom  
 wymierzyć mu 20 kijów kary. Rządca  
 „po południu znów przyjechał, a ten  
 urlopnik znów zostaje w zniwie – nad-  
 jechał, kazał komus konia przytrzymać,  
 a sam dał mu raz, on mu mówi: ej!  
 trza do pary – tak mu dał, trza popra-

wić – tak mu rządca poprawił – jak ten  
 skoczy, jak go chwyci, na stojącą ga  
 udusił”. Za zabójstwo chłopa „sprawie-  
 dliwy” Bogusz skazał rządcę na 49 go-  
 dzin aresztu.

**Morderstwo czwarte.**

Sobek Chłopek ukradł dziewczynie  
 futro, które sobie przygotowała do ślu-  
 bu, i zrobił sobie z niego dwie rękawi-  
 ce. Sprawa się wydała; sędzia w Siedli-  
 skach skazał go na ostry areszt głodowy.  
 W nocy odwiędził go naręczona, a za  
 nią wleciała suczka ze dworu. Głodny  
 chłop-więzień potarł ryczę, rozpalil  
 ogień, zabił suczkę, a uwędzone mięso  
 zjadł. „Na drugi dzień przychodzi poli-  
 cjanł i pyta go, gdzie suczka. Więdzieli,  
 bo dym z okna wychodził. – Zjadłem –  
 odpowiada uwięziony – bo mi się jeść  
 chciało. – Gdzie ryczeń? – Spaliłem. Po-  
 licjanł poszedł do sędziiego i on (sędzia)  
 tak samo pytał, a on (uwięziony) mó-  
 wił: – Ja tu z głodu zdychnąć nie mogę.  
 Dostał w pysk i 27 kijów, ale nie wstał  
 więcej”. To czwarte morderstwo w „pań-  
 stwie Boguszów”.

Tak w świetle dokumentów zostawio-  
 nych przez księdza proboszcza A. Rumi-  
 nowskiego wygląda „ojcowskie i spra-  
 wliwie” postępowanie z poddanyymi  
 rodziny Boguszów.

Fragment książki Czesława Wycecha  
 „Powstanie chłopskie w roku 1846”,  
 która ukazała się nakładem Ludowej  
 Spółdzielni Wydawniczej, Warszawa 1955.





Zamknięciem oczy! Wyobrazi-  
 tem sobie chmarę chłopów  
 podążających w mroźny pora-  
 nek 20 lutego 1846 roku stro-  
 mym wężozem ku dworowi!

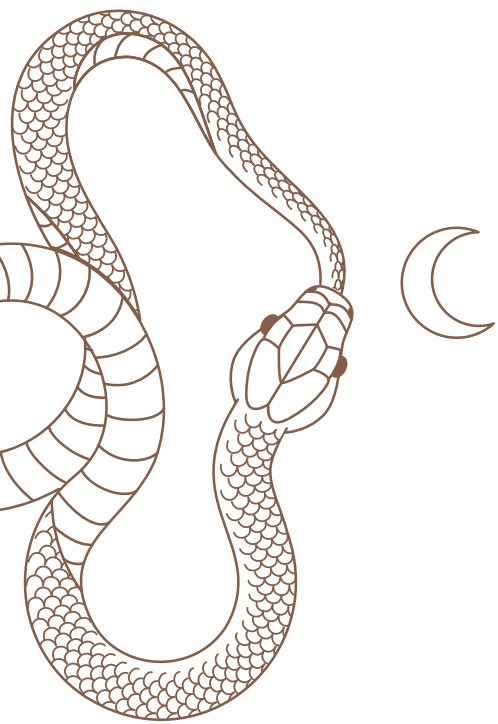
Wśród nich był Jakub Szela z synem.  
 Wedle opisu niechętnego im Ada-  
 ma Bogusza, który oparł się na relacji  
 swojej ciotki Ludwiki – siostry i córki  
 pomordowanych dziedziców – pamie-  
 nego dnia chłopi z krzykiem otoczy-  
 li dwór i zaczęli się do niego dobijać.  
 „Przestraszeni domownicy [...] i siu-  
 ba wzięły się do ratowania dziadka  
 Stanisława, 86-letniego starca, który  
 będąc chory, leżał tego dnia w łóżku.  
 Z trudnością ubrał go i wyprowadził  
 na strych domu, gdzie go ukrył, przy-  
 rzucając słomą, a sami zbiegli na dół.  
 Rozhukana tłuścza wpadła tymcza-  
 sem do domu, zaczęła przeskakiwać  
 wszystkie kąty i dotarła na strych, gdzie  
 odkrył dziadka. Tam syn Szeli, urlop-  
 nik Staszek, mając strzelbę nabitą,  
 zmierzył się i wypalił do dziadka, lecz  
 strzał chybił: [...] pochwycał go oprowa-  
 cy, wywlekł na dziedzińiec, gdzie na  
 poręczy siedział Jakób Szela i ujrza-  
 szy, odezwał się z drwinami do niego:  
 Jak się masz, Stasiu? Już mnie więcej  
 do aresztu wsadzać ani piętniędzy za  
 Jakób Szela i wydawał synowi Staszko-  
 przysła twoja godzina. Poczem skiniął  
 ręką, dając znak chłopom: „Charaktery-  
 styczne, że Szela wydaje polecenia, lecz  
 sam nie uczestniczy w mordowaniu!

! szabrowaniu. Nonszalancko siedzi na  
 poręczy i przygląda się, jak wyrówny-  
 wane są rachunki krzywd.

Dalej Adam Bogusz opisuje śmierć  
 wspomnianego młodzieńczego Włodz-  
 miera Bogusza, którego chłopak kre-  
 densowy ukrył w wycłodku, lecz gdy  
 miejsce to zaczęła zalewać upuszczana  
 z beczek okowita, przeniesiono go do  
 piwnicy i przysypano ziemiakami. Nie  
 minęło parę godzin i w wyniku zdrady  
 swego niedosłego wybawiciela Wło-  
 dzimierz został zamęczony. Zdradono  
 również Tytusa Bogusza, który ukrywał  
 się na strychu domu, a chłopi, nie mo-  
 gąc go odszukać, kulił sufit „widami,  
 przebili mu wnętrzności, rozdarli płu-  
 no, a przez ten otwór zleciał nieborak  
 na kamienią posadzkę, potamał nogi  
 i tam go dobili”. „Straszny był widok na  
 dziedzińcu siedliskim. Leżały tam ciała  
 pozabijanych: dziadka Stanisława, sę-  
 skiego i jego siostrzenca, 18-letniego  
 także, Jana Stradomskiego, Tytusa  
 Włodzimierza Bogusów, a cały dom  
 zrabowany, zniszczony, drzwi, okna,  
 nawet i podłogi powyrwane. Krzyk  
 jących. Temu wszystkiemu przypatrywał  
 się spokojnie siedzący na dziedzińcu  
 Jakób Szela i wydawał synowi Staszko-  
 wi rozkazy, który przywodził bandzie.

Fragment książki Ryszarda Janki  
 „Pawów piłą. Trzy legendy o Jakubie Szeli”,  
 która ukazała się nakładem  
 Wydawnictwa Marginesy, Warszawa 2023.

Nasz jegomość rychto wstaje,  
 nic nie robi, tylko faję.  
 A my go się tak boimy:  
 gdzie zajdziemy, tam staniemy.  
 O, i dobry nasz pan, dobry,  
 da, bo pokadł na nas torby.  
 O, i pokadł, powystraszł,  
 da, będzie sam świnie pasał.  
 Fragment piosenki Ludowej.



waliu Tauron Nowa Muzyka Katowice. Od 2019 roku ponownie mieszka w Katowicach: Jego prace wizualne znajdują się w licznych kolekcjach prywatnych oraz np. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Lub! światło.

[https://www.instagram.com/kucharczyk\\_](https://www.instagram.com/kucharczyk_)  
<https://mikrusikarhiv.bandcamp.com>



Fot. Marcin Sauter

## KASIA GOLLA

Wiolonczelista, bydgoszczanka, ciocia. Od lat wędruje po światach improwizacji! i muzyki współczesnej. Pociąga ją free jazz, ambient, zaczęła zgłębiać rdzenną muzykę Podlasia i kujaw – terenów jej przodków. Wstępuje zarówno solo, jak i w różnych konfiguracjach, często związanych z bydgoską alternatywą wywodzącą się z klubu Mózg. Laureatka wielu konkursów solowych i kameralnych w Polsce oraz za granicą. Aktualnie pracuje nad debiutanckim albumem w duecie z Christianem Stadsgaardem z Kopenhagi. Udział w tworzeniu muzyki do spektaklu „Baśń o wężowym sercu” jest pierwszą współpracą z Wojciechem Kucharczykiem. Eksperymentuje muzycznie poszukując własnej tożsamości dźwiękowej. Nie wierzy w przypadki. Wierzy w ludzkosć. Kuryna.

<https://www.instagram.com/wiolonczelista/>

Ilustracja Jacques Callot / Polona-domena publiczna

Howard Zinn w słynnej „Ludowej historii Stanów Zjednoczonych” zwrócił uwagę na fakt, że historia jest bardzo często historią państw jako organizmów politycznych, kierowanych przez pewną warstwę. Jeżeli jednak zdecydowanie największą część ludności nie miała wpływu na to państwo, rządząca elita zabraniała im się nawet z tym państwem utożsamiać jako naród, a do tego utrzymywała się z pracy tej większości, to czy zawsze powinniśmy utożsamiać historię państwa z historią wszystkich jego mieszkańców? W 1496 roku Jan Olbracht w podzięce za wsparcie w wyprawie na Mordawię udzielił szlachcie przywileju, który przywiązywał chłopów do ziemi. Z perspektywy państwa był to znakomity ruch: zapewniał rządzącej szlachcie stabilność siły roboczej, pozwał jej zabezpieczyć się przed zakusami absolutyzmu. Ale czy ruch ten był tak samo dobry dla pozostałych 80% mieszkańców ziem polskich, którzy byli chłopami?

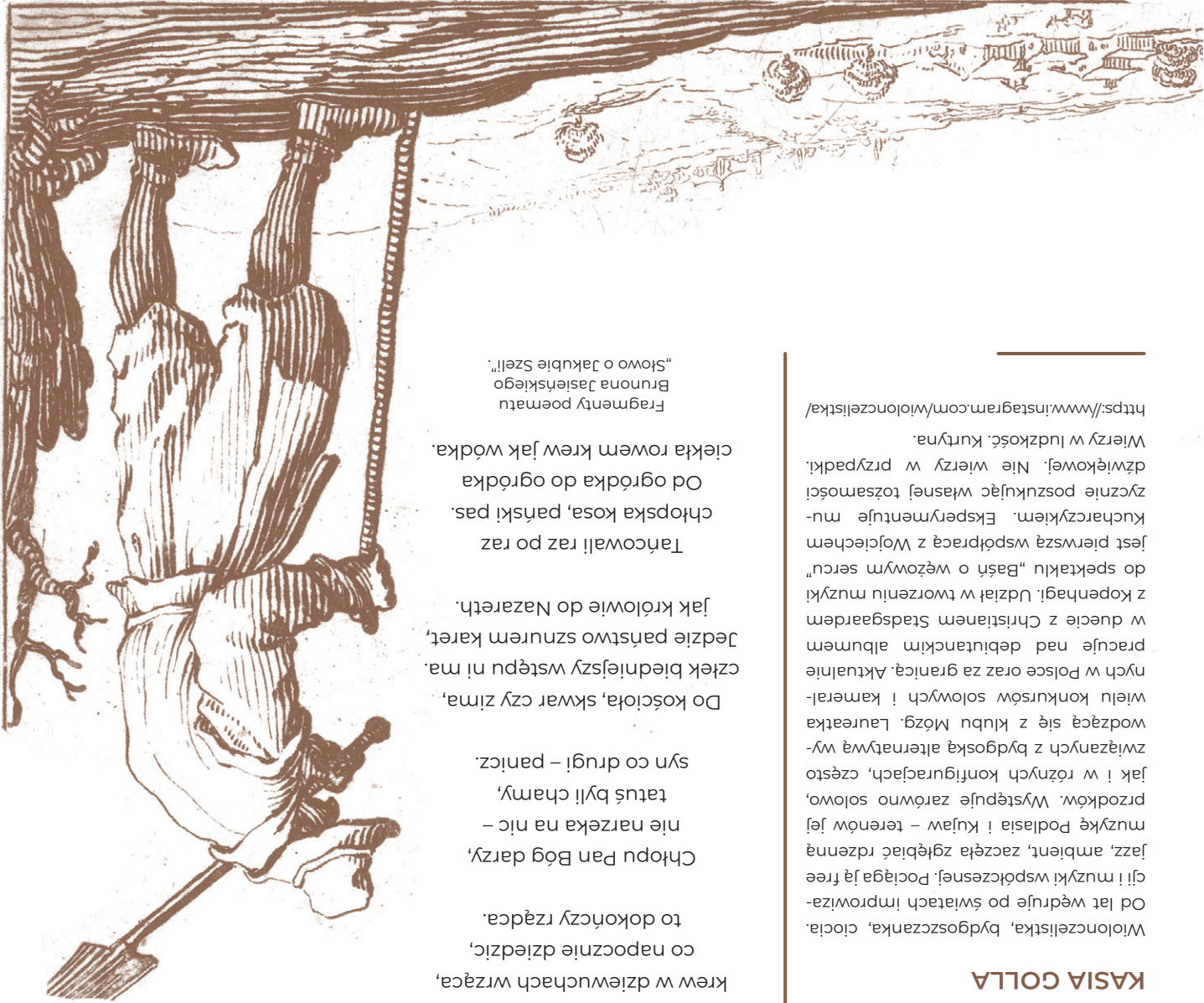
Fragment książki Michała Rauszera „Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa RM, Warszawa 2020.

U dworskiego chłopca  
krew w dziwuchach wrząca,  
co napocnie dziedzic,  
to dokończy rządca.

Chłopu Pan Bóg darzy,  
nie narzeka na nic –  
tatus był ci chamy,  
syn co drugi – panicz.

Do kościoła, skwar czy zima,  
człek biedniejszy wstępu ni ma.  
Jedzie państwo sznurem karet,  
jak królowie do Nazareth.  
Tancowali raz po raz  
chłopska kosa, pański pas.  
Od ogródka do ogródka  
ciekła rowem krew jak wódka.

Fragmenty poematu  
Brunona Jasińskiego  
„Słowo o Jakubie Szeli”



## MIREK KACZMAREK



Fot. Marcin Liber

Scenograf, kostiumograf, reżyser świą-  
teń i autor projekcji wideo. Absolwent  
Wydziału Komunikacji Wizualnej ASP  
w Poznaniu (1998). Autor polskiego pa-  
wilonu na Praskim Quadriennale Sceno-  
grafii w 2007 roku. Od debiutu w 2002  
roku zrealizował około 300 spektakli.

W teatrze stale współpracuje z Ewel-  
ną Marciniak, Janem Klatą, Marcinem  
Libeirem, Grzegorzem Wiśniewskim,  
Jakubem Roszkowskim, Piotrem Krusz-  
czyńskim, Uną Thorleifsdóttir, Ewą Kaim,  
Magdaleną Miłkasz, Maciejem Podstaw-  
nym, Jarosławem Turnidajskim. Współ-  
pracował także m.in. z Krystyną Meissner,  
Wiktorem Rubinem.

Wyreżyserował spektakle: „Ausgang”  
Magdaleny Koryntczyk, 2018; „Girls and  
Boys” Dennisa Kelly’ego, 2019; „Ameri-  
cane” wg Charlesa Bukowskiego, 2020.

Laureat wielu nagród, m.in. za sceno-  
ografię do „Sprawy Danton’a” (33. Opol-  
skie Konfrontacje Teatralne „Klasyka  
Polska”, 2008; Międzynarodowy Festiwal  
Teatralny Boska Komedia w Krakowie,  
2008; MFT „kontakt” w Toruniu, 2009),  
do „Trojanek” (Międzynarodowy Festi-  
wal Teatralny Boska Komedia w Krako-  
wie, 2019; Ziota Kieszeń IV edycji Festi-  
walu Scenografi !!! i Kostiumów Scena  
w Budowie); „Griman” 2023 za najlep-  
szą scenografię do spektaklu „Dramaty  
księżniczek” w sezonie 2022/23 w Islan-  
dii; nagroda za najlepszą scenografię  
i kostiumy 47. Opolskich Konfrontacji  
Teatralnych „Klasyka Żywa” do spek-  
taklu „Znachor”, nagroda za najlepszą  
scenografię i kostiumy do spektaklu  
„Wyzwolenie” podczas 48. Opolskich  
Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Żywa”.  
Nominiowany do Paszportów Polityki  
w 2012 roku.

## TOMASZ MAŚLAKOWSKI



Fot. Grzegorz Colebiowski

Aktor, pedagog, reżyser. Absolwent Par-  
stowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Kra-  
kowie. Stypendysta Ministerstwa Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego. Doktor habi-  
litowany sztuk teatralnych w Akademii  
Sztuk Teatralnych we Wrocławiu. Założy-  
ciel, reżyser i aktor LALÉ:Teatr. Wielokrot-  
nie nagradzany na festiwalach teatral-  
nych w kraju i za granicą.

## HASHIMOTOWIKSA



Fot. archiwum artystek

Kolektyw Hashimoto-wikska powstał  
w 2017 roku. Tworzy choreografię do  
spektakli, performansów, filmów, reklam,  
koncertów oraz ruchu do sesji zdjęcio-  
wych. Odważnie przekracza granice  
gatunkowe czerpiąc z kultury techno,  
sztuki współczesnej oraz własnej, nie-  
ograniczonej niczym wyobraźni. Współ-  
pracuje z instytucjami oraz inicjatywami  
kulturalnymi, teatrami i festiwalami-  
mi audiowizualnymi. Nazwa kolektywu  
Hashimoto-wikska nawiązuje do choroby  
hashimoto, która nie stanowi przeszkó-  
dy, a inspiruje do przekraczania wta-  
nnych ograniczeń.

## WOJCIECH KUCHARCZYK



Fot. Marcin Liber

Muzyk, artysta, działacz. Od wielu lat sta-  
ra się zacierać granice i podzielać w sztuce.  
Ma na koncie kilkadziesiąt płyt, wiele  
wystaw, książek, albumów i mówstw i in-  
nych projektów. Koncertował od Biszke-  
ku i Kijowa, przez Paryż, Tromsø i Londyn  
aż po Nowy Jork, Miami, Mexico City czy  
Rio de Janeiro. Prace wizualne wystawiał  
w nie mniej interesujących miejscach –  
nawet w Betlejem czy Palestynie. Bo  
świat go interesuje.

Od 1995 roku prowadzi wydawnicwo mu-  
zyczne Milk Musik. Grał w zespółach Moir-  
Drammaz, Retro\*Sex\*Galaxy, The Comp-  
lainer, Pathman, Go Underground To See  
More Animals, HWDJazz, Iron Noir, współ-  
tworzył także z Felixem Kubinem duet  
TerrorTerrorTerrorium. Od początku 2013 roku  
występuje solo pod własnym nazwi-  
skiem. Współtworzył także szczegółnie  
projekty incognito. Niedawno ujął w ni-  
pp, że to on stoi za niejakiimi RSS BOYS...  
Najnowszy zespół, powołany wspólnie  
z Michałem Paduchem (Ciśnienie, Cere-  
mony Long), to Stallinogrd Youth Flower  
aka S.Y.F. Pisze także muzykę do specta-  
kli teatralnych, najwięcej realizacji zrobił  
do przedstawień reżyserowanych przez  
Marcina Libera („Baikoni”, „Fuck... sceny  
buntu”, „Vesele – Poprawiny” (z RSS B),  
„966 czyli zmierzchn bogów”), zaczął tak-  
że realizacje soundtracków filmowych,  
obecnie na premierę oczekuje fabuła-  
ryzowany dokument „Satan Kingdom  
Babylon” w reż. Petra Sprincla. W 2018  
roku zrealizował autorskie przedstawie-  
nie „Uran Uran”, premiero-wo zaprezen-  
towane w ramach Tauron Nowa Muzyka  
Katowice. Przygotował też muzykę i od-  
powiada za udźwiękowanie spektakli  
„Przemiana” w reż. Michała Kmiecika we  
Wrocławskim Teatrze Współczesnym.  
Przez wiele lat zajmował się również mu-  
zyką niezależną pracą był osmiolętni au-  
torski program sceny Carbon na festi-

# GAZETA TEATRALNA TEATR ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

**BAŚŃ  
O WĘZOWYM SERCU**  
na podstawie utworu autorstwa Radka Raka  
pt. „Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo  
o „Jakobie Szeli”  
adaptacja: Michał Kmiecik, Marcin Liber  
scenariusz: Michał Kmiecik, Marcin Liber  
reżyseria: Marcin Liber

**145**  
lecie  
Teatru  
im. Stefana  
Żeromskiego  
w Kielcach

